



V

Ks. dr hab. Marek Gilski - Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

MARYJNE PRZESŁANIE ENCYKLIKI O BOGU BOGATYM W MIŁOSIĘRZDZIE

Dives in misericordia nie jest to encyklika maryjna. Dlatego próżno byłoby w niej szukać jakiegoś całościowego wykładu na temat relacji między Matką Pana a tajemnicą miłosierdzia. Jan Paweł II koncentruje się w niej na ukazaniu miłosierdzia Bożego i niejako przy okazji włącza w swoje rozważania postać Maryi. Refleksja nad miejscem Matki Jezusa w tajemnicy miłosierdzia jest jednak logiczną konsekwencją sformułowanego już na początku encykliki postulatu Papieża, aby tajemnicy Boga jako „Ojca miłosierdzia” nie rozważać w oderwaniu (DiM 2). Należy zatem podejmować refleksję nad Ojcem miłosierdzia w powiązaniu z innymi tajemnicami wiary.

Jak słusznie zauważył Andrzej Dobrzyński, w encyklice znajdziemy syntezę „między doktryną a życiem, wiernością źródłom Objawienia a twórczym myśleniem, krytycznym spojrzeniem na świat współczesny a trafnym odczytywaniem znaków czasów, rozumieniem człowieka a wiarą w Boga”¹. Tym samym poszukiwanie maryjnego przesłania encykliki oznacza odkrywanie miejsca Maryi zarówno w nauczaniu, jak i w życiu Kościoła, nie tylko w Objawieniu, ale i twórczej refleksji.

W liczącej osiem rozdziałów encyklice można wyodrębnić trzy części: teologiczną (rozdz. I-V), historyczną (rozdz. VI) i duszpasterską (rozdz. VII-VIII)². W każdej z tych części Papież nawiązuje do postaci Matki Pana, jakkolwiek najwięcej miejsca poświęca Jej w rozdziale piątym, na zakończenie prezentowania zagadnień teologicznych.

Obecne przedłożenie jest próbą usystematyzowania przesłania maryjnego, zawartego na kartach encykliki *Dives in misericordia*.

Sześć perspektyw wydaje się fundamentalnych dla uchwycenia przesłania maryjnego obecnego w encyklice Jana Pawła II pt. *Dives in misericordia*. Chodzi o perspektywę: patrylogiczną, chrystologiczną, biblijną, eklezjologiczną, egzystencjalną i psychologiczną. Te sześć perspektyw wyznacza strukturę obecnego artykułu.

1. Perspektywa patrylogiczna

Wielokrotnie na kartach encykliki pojawia się określenie „Ojciec Miłosierdzia” (DiM 1). Obok niego niejako paralelnie, chociaż dużo rzadziej, występuje określenie Maryi jako „Matki Miłosierdzia” (DiM 9). Tym samym już na pierwszy rzut oka widać pewną analogię pomiędzy Bogiem Ojcem a Maryją. Oboje są bowiem „rodzicami” Miłosierdzia, którym jest Syn Boży³.

1

A. Dobrzyński, *Humanistyczny i społeczny wymiar encykliki „Dives in misericordia” św. Jana Pawła II*, *Teologia w Polsce* 10,1(2016), s. 95-96.

2

A. Dobrzyński, *Humanistyczny i społeczny wymiar encykliki „Dives in misericordia” św. Jana Pawła II*, *Teologia w Polsce* 10,1(2016), s. 96.

3

Jan Paweł II nawiązuje przez te dwa analogiczne sformułowania do tradycji Ojców Kościoła, widocznej choćby na kartach pism św. Augustyna (354-430). U biskupa Hippony raz po raz pojawiają się podobieństwa między Bogiem Ojcem a Maryją. Możemy mówić o pewnego rodzaju ikoniczności. Maryja jest ikoną Boga Ojca. Św. Augustyn wyciągał z tej analogii sporo wniosków (np. za nieposiadaniem przez Maryję innych dzieci, ponieważ w przypadku obu zrodzeń, tego przed wiekami i tego w czasie, mamy do czynienia z jednym rodzicem, z jednym synem, z tożsamością substancji rodzącego i rodzonego: Bóg z Boga, człowiek z człowieka)⁴.

Jan Paweł II nie rozwija jednak tej paraleli. Pozostaje jedynie na etapie prawomocności określania Maryi jako: Matki miłosierdzia, Matki Bożego miłosierdzia, Matki Bożej miłosierdzia (DiM 9).

Samo powiązanie miłosierdzia z rodzicielstwem, obecne już na kartach Biblii, jest jednak interesującym wątkiem papieskiej encykliki. To powiązanie jest widoczne z analizy terminologii hebrajskiej, gdzie termin „*rahamim*” wiąże się z łonem i jest synonimem matczynego stosunku do dziecka⁵. Choć Jan Paweł II ogranicza się jedynie do ukazania znaczenia pojęć hebrajskich, to jednak również greckie „*splanchnidzomai*”, używane w Nowym Testamencie na oznaczenie miłosierdzia i odnoszące się zazwyczaj do Chrystusa albo w Jego przypowieściach do Boga Ojca, nawiązuje do słowa oznaczającego wnętrzności (*splanchna*). Miłosierdzie już na etapie terminologicznym pozostaje w ścisłym związku z rodzicielstwem⁶. Stąd nie zaskakuje fakt pisania przez Jana Pawła II zarówno o Ojcu

Na temat nieporównywalności miłosierdzia Boga i człowieka: zob. J. Zabielski, *Personalistyczny charakter chrześcijańskiego miłosierdzia w świetle encykliki „Dives in misericordia” Jana Pawła II*, Studia Theologica Varsaviensia 2(2006), s. 129.

4

Por. M. Gilski, *Mariologia kontekstualna św. Augustyna*, Lublin 2006, s. 78-83.

5

D. Adamczyk, *Świadczenie miłosierdzia na wzór Boga jako kochającego Ojca w perspektywie encykliki Jana Pawła II „Dives in misericordia”*, Studia Theologica Varsaviensia 1(2007), s. 168.

6

miłosierdzia, jak i o Matce miłosierdzia. Ma ono zarówno Ojca, jak i Matkę. Papież wspomina jeszcze o Ewangelii miłosierdzia, o Bogu miłosierdzia. Nie ma natomiast wzmianek o dzieciach miłosierdzia.

Kluczowym tekstem biblijnym, który Jan Paweł II poddaje szczegółowej analizie, jest przypowieść o synu marnotrawnym. Chodzi o miłosierdzie ojca okazane synowi. W ten sposób tajemnica miłosierdzia pozostaje w ścisłym związku z tajemnicą rodzicielstwa.

Do tej idei nawiązuje Papież na zakończenie encykliki, wskazując na Boga, którego miłość ma cechy macierzyńskie, „na podobieństwo matki idzie za każdym dzieckiem, za każdą zbłąkaną owcą” (DiM 15).

W tym kontekście nasuwa się następujący wniosek: skoro Bóg jest Ojcem miłosierdzia, a Maryja Matką miłosierdzia, to miłosierdzie nie jest aktem zewnętrznym, lecz zawsze „się rodzi” z wnętrza. Bardzo silne wiązanie miłosierdzia z sytuacją cierpienia, nie pozwala widzieć w nim jedynie aktu pomocy, ale coś o wiele głębszego.

2. Perspektywa chrystologiczna

Dives in misericordia rozpoczyna się od refleksji o charakterze trynitarnym, od analizy Boga Ojca i możliwości zobaczenia Ojca w Synu. Słowami otwierającymi encyklikę jest parafraza zdania Jezusa z Ewangelii Janowej: „Kto Mnie widzi, widzi i Ojca” (J 14, 9). To jest niejako motto encykliki, które kilkakrotnie w niej powraca (DiM 1, 4, 7, 8, 13, 15). Punktem wyjścia rozważań Jana Pawła II jest zatem sam Jezus Chrystus. Perspektywa chrystologiczna otwiera encyklikę. Dopiero później Papież dochodzi do refleksji o charakterze maryjnym. Mamy zatem do czynienia z praktycznym zastosowaniem formuły, którą Jan Paweł II zwerbalizuje teoretycznie w roku dwutysięcznym. Chodzi o formułę: *przez Jezusa do Maryi (Per Iesum ad Mariam)*.

Chociaż przez wieki w tradycji Kościoła dominowała formuła *przez Maryję do Jezusa (per Mariam ad Iesum)*, to jednak w ostatnim czasie coraz bardziej do głosu dochodzi formuła *przez Jezusa do Maryi (per Iesum ad Mariam)*, o wiele bardziej osadzona w Nowym Testamencie. Obie formuły mają charakter komplementarny. Wychodząc w swojej refleksji od Jezusa i dochodząc do Maryi, Jan Paweł II daje praktyczny wyraz przekonaniu, że Maryję

D. Adamczyk, *Świadczenie miłosierdzia na wzór Boga jako kochającego Ojca w perspektywie encykliki Jana Pawła II „Dives in misericordia”*, *Studia Theologica Varsaviensia* 1(2007), s. 175.

poznajemy jedynie z tej racji, że jest Matką Syna Bożego. To efektem Jej powołania do bycia Matką Jezusa jest zainteresowanie Nią. Niejako następstwem poznania Jezusa jest zainteresowanie Jego Matką.

Ten profil papieskich rozważań doskonale wpisuje się w postulowaną przez Sobór Watykański II ideę hierarchii prawd, gdzie fundamentem i punktem wyjścia jest trynitologia i chrystologia, z których to traktatów niejako wyrastają inne. Akcent na to, co najważniejsze, nie oznacza pomijania innych traktatów teologii dogmatycznej.

Istnieje pewne podobieństwo między Maryją a Jezusem w kontekście miłosierdzia. Oboje według Papieża zasługiwali na miłosierdzie. Jezus „zdaje się najbardziej zasługiwać na miłosierdzie i wzywać do miłosierdzia wówczas, gdy jest pojmany, wyszydzony, skazany, ubiczowany, ukoronowany cierniem, gdy zostaje przybity do krzyża i na nim w straszliwych mękach oddaje ducha” (DiM 7). Maryja natomiast „zasługuje na to miłosierdzie przez całe swoje ziemskie życie, a nade wszystko u stóp krzyża swojego Syna” (DiM 9). Jan Paweł II nie analizuje bliżej tego tematu. Czasownik „zasługiwać” jest tutaj rozumiany nie w sensie nabywania zasług, ale należności. I Jezusowi, i Maryi ludzie powinni okazać miłosierdzie. Jezusowi tego miłosierdzia nie okazano. O Maryi papież nie wspomina w tym kontekście. Zarówno udział fizyczny w męce i śmierci, jak i duchowy zasługują na miłosierdzie.

Papież inaczej niż zazwyczaj rozkłada akcenty. Mówi się częściej o miłosierdziu, które okazywał Jezus, o miłosierdziu Maryi. Wątek o zasługiwaniu przez nich na miłosierdzie wydaje się być w pewnej mierze nowatorski. Kwestia zasługiwania pojawia się w kontekście cierpienia. Człowiek cierpiący zasługuje na miłosierdzie. Ono się jakoś cierpiącemu należy. Jan Paweł II otwiera w ten sposób nową perspektywę w patrzeniu na miłosierdzie.

3. Perspektywa biblijna

Rozważania Jana Pawła II na temat związku Maryi z tajemnicą miłosierdzia mają biblijny punkt wyjścia. Papież nawiązuje raz po raz (DiM 9, 15) do fragmentu *Magnificat*, a konkretnie do zdania: *Miłosierdzia Jego z pokolenia na pokolenie* (Łk 1, 50). Ponieważ są to słowa Maryi, tym samym papieska refleksja o miłosierdziu jest zakorzeniona w Biblii, a jednocześnie powiązana ściśle z mariologią. *Magnificat* znajduje się w Ewangelii według św. Łukasza, nazywanej przez Papieża *Ewangelią miłosierdzia* (DiM 3).

Co ciekawe, Jan Paweł II nie eksploruje wszystkich powiązań pomiędzy Maryją a miłosierdziem. W *Magnificat* istnieje jeszcze jedno sformułowanie Maryi odnoszące się do miłosierdzia: *Ujął się za sługą swoim, Izraelem, pomny na swoje miłosierdzie* (Łk 1, 54). Tym

samym Papieża bardziej interesuje perspektywa historii Kościoła aniżeli historii Izraela, jakkolwiek trzeba przyznać, że sporo jest w encyklice wątków starotestamentalnych, od analizy hebrajskiej terminologii poczynając, a na konkretnych przykładach ludzi miłosierdzia kończąc (DiM 4)⁷.

W kontekście *Magnificat* Jan Paweł II pośrednio nazywa Maryję mianem prorokini, podkreślając profetyczną treść zawartą w tym hymnie (DiM 10). Encyklika, w tym także zagadnienie miłosierdzia, poruszone przez Maryję w *Magnificat*, nie pozostaje na etapie analizowania jedynie przeszłości, ale jest otwarta na teraźniejszość i przyszłość.

Papież podkreśla w tym kontekście wyjątkową umiejętność Maryi, która pozwala Jej „widzieć poprzez zawile wydarzenia dziejów Izraela, a z kolei każdego człowieka i całej ludzkości, owo miłosierdzie, które z pokolenia na pokolenie staje się ich udziałem” (DiM 9). Matka Pana niejako więcej widzi zarówno w historii świata, historii Izraela, jak i w historii poszczególnych ludzi. Perspektywa miłosierdzia jawi się w tym kontekście jako otwierająca oczy i pozwalająca widzieć lepiej i dalej.

Perspektywa biblijna pozwala dostrzec nadzwyczajną wartość miłosierdzia. Ono pozwala widzieć to, co niedostrzegalne; pozwala właściwie interpretować wydarzenia w zarówno w historii świata, jak i w historii Kościoła.

4. Perspektywa eklezjologiczna

W przekonaniu Jana Pawła II istnieją pewne analogie między Maryją a Kościołem. I Matka Chrystusa (DiM 15) i Kościół (DiM 13-14) zarówno głoszą miłosierdzie, jak i modlą się o nie. Ukazując podobieństwa między Maryją a Kościołem, Papież nawiązuje do tradycji Ojców Kościoła, przede wszystkim Ambrożego i Augustyna, którzy rozwijali model mariologii eklezjotypicznej⁸.

7

Por. R. Zawadzki, *Biblijne inspiracje encykliki „Dives in misericordia”*, *Wrocławski przegląd teologiczny* 2(2009), s. 97-98.

8

Por. M. Gilski, *Mariologia kontekstualna św. Augustyna*, Lublin 2006, s. 98-112.

Kluczowym elementem podobieństwa między Maryją a Kościołem jest dla Papieża idea macierzyństwa. I Maryja, i Kościół są matkami. *Magnificat* Maryi stał się modlitwą Kościoła. Dlatego Jan Paweł II postuluje, żeby Kościół, „który na podobieństwo Maryi stara się być również Matką ludzi w Bogu, wypowie w tej modlitwie całą macierzyńską troskę” (DiM 15).

Analogicznie jak to miało miejsce w przypadku Maryi, Papież wymienia szereg czasowników, przy pomocy których opisuje relację między Kościołem a miłosierdziem. Kościół świadczy o miłosierdziu wyznaje je, wciela w życie, głosi i wzywa do uczynków miłosierdzia (DiM 12-14).

5. Perspektywa egzystencjalna

Podjęte przez Jana Pawła II szczegółowe analizy określenia Maryi mianem Matki Miłosierdzia ukazują Ją jako Osobę, która najpierw sama doświadczyła miłosierdzia, która uczestniczyła w objawieniu miłosierdzia Bożego, najgłębiej to miłosierdzie zna i zasługuje na to miłosierdzie przez całe ziemskie życie. Pięć czasowników wyznacza relację między Maryją a tajemnicą miłosierdzia: „doświadczyć”, „okupić”, „głosić”, „znać” i „zasługiwać”. Mamy zatem do czynienia z osobistym doświadczeniem, które Maryję „kosztuje”. To miłosierdzie zostało przez Nią dogłębnie poznane i wpisane w całe Jej życie (DiM 9).

Niestety, autor *Dives in misericordia* nie omawia szczegółowo, na czym każdy z tych wymiarów polega. Jedynie krótko wzmiankuje o udziale Maryi w tajemnicy paschalnej.

Wydaje się, że przykład Maryi jest doskonałym wzorcem dla każdego chrześcijanina⁹. Chodzi o etapy, przez które trzeba przejść, aby odkryć tajemnicę miłosierdzia: osobiste doświadczenie miłosierdzia od Boga oraz okupienie go jakąś ofiarą. Dopiero dzięki tym dwom etapom dochodzi się do znajomości tajemnicy miłosierdzia.

Wielokrotnie na kartach encykliki spotykamy termin „doświadczenie”. Tym samym Papież nie pozostaje na etapie rozważań teoretycznych, ale bardzo mocno akcentuje wymiar egzystencjalny. Nie należy zatrzymywać się na znajomości historii, w ramach której Bóg

9

dokonał wielu dzieł miłosierdzia. To byłoby za mało. Konieczne jest osobiste doświadczenie miłosierdzia Bożego.

Nasuwa się w tym miejscu oczywisty wniosek. Miłosierdzie rodzi się z miłosierdzia. Najpierw trzeba mieć osobiste doświadczenie miłosierdzia, aby móc je świadczyć innym. Ale to nie wystarczy. Miłosierdzie „kosztuje” tego, który je świadczy. Jest związane z ofiarą. Nie jest zatem prostym ani łatwym gestem.

6. Perspektywa psychologiczna

Jan Paweł II bierze również pod uwagę perspektywę psychologiczną. Analizuje w tym kontekście szczególną wrażliwość Maryi i Jej szczególną zdolność „docierania do wszystkich, którzy tę właśnie *miłosierną miłość najłatwiej przyjmują ze strony Matki* (DiM 9). Tę specyficzną rolę Maryi, Jej zdolność docierania do wszystkich Papież określa jako jedną z „wielkich i życiodajnych tajemnic chrześcijaństwa” (DiM 9).

Współczesne badania potwierdzają tę intuicję Papieża. Okazuje się bowiem, że Maryja jest postrzegana jako osoba bliska przez ludzi różnych kultur i różnych religii. Potwierdzają to Jej objawienia, podczas których Jej karnacja, Jej strój sprawiają, że jawi się Ona jako ktoś bliski.

Ta tematyka jest obecnie bardzo mocno rozwijana przez Papieską Akademię Maryjną (PAMI). Jest także coraz więcej świadectw zainteresowania Matką Pana w innych religiach¹⁰. Chodzi zarówno o objawienia maryjne, których świadkami są nie tylko chrześcijanie, o szacunek do Maryi okazywany przez przedstawicieli innych religii, jak i o pielgrzymki przedstawicieli innych religii do chrześcijańskich sanktuariów maryjnych.

Maryja posiada na Wschodzie liczne miejsca pielgrzymkowe (zwłaszcza w Egipcie), gdzie chrześcijanie i muzułmanie modlą się, aby otrzymać Bożą łaskę, a objawienia maryjne z lat 1968 i 1986 były przeżywane w wierze tak przez muzułmanów, jak i chrześcijan¹¹.

10

J.C.R.G. Paredes, *Mariologia w drodze: perspektywy mariologiczne u progu XXI wieku*, „*Salvatoris Mater* 1(2005), s. 254.

11

Chociaż muzułmanie nie uczestniczą w liturgii, a oficjalna doktryna nie zawiera idei kultu świętych, to jednak w pobliżu sanktuariów wyrażają swoją relację do Maryi przez modlitwy, ofiary, wota. Nie chodzi tu zatem o doktrynę islamu, lecz o sferę oddolnych inicjatyw¹². I może to jest tym bardziej cenne.

Współcześnie pojawiają się również autorzy żydowscy, którzy interpretują śmierć Chrystusa i Maryi w kategoriach martyrologii narodu żydowskiego. W tym kontekście Maryja przedstawiana jest jako nowa Rachela, która symbolizuje żydowską matkę cierpiącą, dzielącą ból z wieloma innymi cierpiącymi matkami żydowskimi¹³. Postać Maryi, choć różnie rozumiana i przeżywana, stanowi jednak „pomost”. Stąd wydaje się mieć rację Paredes, profesor teologii na uniwersytecie w Salamance, który w przemówieniu na Papieskim Wydziale Teologicznym „Marianum” na inaugurację roku akademickiego, dnia 24 października 2001 roku mówił:

O.F.A. Meinardus, *The Virgin Mary as mediatrix between Christian and Muslims in the Middle East w: Marian Studies* 47(1996), s. 88-101. Autor artykułu podaje wiele przykładów współpracy i pokojowego współistnienia islamu i chrześcijaństwa w Egipcie. W tym kontekście podkreśla rolę Maryi jako mostu między oboma religiami. Odwołuje się np. do różnych zwyczajów w kontekście pogrzebów, w których uczestniczą chrześcijanie i muzułmanie. Postać Matki Jezusa odgrywa w nich znaczącą rolę.

12

G. Gharib, *Musulmanes*, w: S. De Fiores (red.), *Nuevo Diccionario de Mariología*, Madrid 1988, kol. 1454-1455: “Otra manifestación de admiración y devoción a María es el respeto que los musulmanes han tenido siempre, y continúan manifestando, hacia los santuarios de peregrinación mariana en los países en que conviven con cristianos: Siria, Líbano, Palestina, Irak, Turquía, Egipto, África del Norte, India, Pakistán, etc. Con ocasión de las festividades marianas, los musulmanes acuden en gran número a una imagen milagrosa de la Señora, o a un santuario, y si no toman parte en los oficios religiosos, al menos manifiestan su devoción a través de oraciones, ofrendas, exvotos, etc. Incluso los santuarios marianos de occidente, sobre todo los de Lourdes y Fátima, son frecuentemente visitados por musulmanes [...] Estas y otras manifestaciones de veneración, aunque limitadas a un nivel popular como expresiones de religiosidad y de culto a los santos (no admitido por el islam oficial y, por tanto, condenado por los reformistas), son coherentes con la actitud del mismo Mahoma, el cual, a lo largo de su vida, siempre mostró una admiración constante por la persona y figura de María”.

13

J.C.R.G. Paredes, *Mariología*, Madrid 1999, s. 29: „Hoy son cada vez más los autores judíos que reconocen que la muerte de Jesús pertenece al martirologio judío (David Flusser y otros). En ese contexto, María aparece como la madre judía de un ajusticiado por razones políticas y antisemíticas. Es una madre judía que comparte y con quien comparten sus sufrimientos miles y miles de madres judías. María es una nueva Raquel, que simboliza a la madre hebrea dolorosa”.

„Aktualne odrodzenie pobożności maryjnej nie jest zjawiskiem przeciwstawnym do orientacji desekularyzacyjnej postmodernizmu. Pobożność maryjna spotyka się z dobrym społecznym odbiorem. Społeczeństwo szanujące pluralizm etniczny i kulturowy ze specjalną sympatią przyjmuje przejawy pobożności maryjnej. Społeczeństwo okazuje się bardzo tolerancyjne wobec Niej, ponieważ kult Kobiety, jaki jest w Niej wyrażany, nie rani i nie jest wywrotowy. Różnorodność ikonografii maryjnej i objawień maryjnych w naszej epoce, identyfikacja pobożności maryjnej z dążeniami wyzwolenческими narodów i osób wyjaśniają obecne ożywienie sanktuariów maryjnych. To zjawisko naprawdę zasłużyło sobie na nowy rodzaj refleksji mariologicznej, który nie odzwierciedla się jeszcze w tekstach [...] Myślę, że w najbliższej przyszłości koniecznie trzeba będzie mówić o misterium Boga, wykorzystując nowe klucze hermeneutyczne. Maryja będzie zatem decydującą postacią dla zrozumienia chrześcijańskiego Boga”¹⁴.

Ta perspektywa wydaje się być szansą dla współczesnego chrześcijaństwa. Chociaż to dzięki Chrystusowi znamy Maryję (*per Iesum ad Mariam*), to jednak dziś wielu ludzi do Chrystusa może dojść właśnie za Jej pośrednictwem. Ludzie wierzący w Chrystusa na kolejnych etapach pogłębiania swojej wiary odkrywają Jego Matkę. Z kolei ludzie, którzy nie odkryli Jezusa Chrystusa, mogą zostać doprowadzeni do odkrycia Syna Bożego za pośrednictwem Maryi.

Do tej tematyki Jan Paweł II będzie wracał wielokrotnie w swoich katechezach, rozumiejąc Matkę Jezusa jako Matkę jedności nie tylko w odniesieniu do Kościoła, ale i do świata.

Wnioski

1. Wartość doświadczenia ma charakter ponadczasowy. Bez doświadczenia Bożego miłosierdzia trudno mówić o Jego głoszeniu, o życiu nim, o jego znajomości. Matka Pana wpierw doświadczyła miłosierdzia, aby następnie stać się Matką miłosierdzia.

2. Powiązanie miłosierdzia z rodzicielstwem, mające swe podstawy w określeniu Bogu jako Ojca miłosierdzia oraz w terminologii hebrajskiej i greckiej, każe widzieć w postawie miłosierdzia raczej powinność wewnętrzną, niż zewnętrzny nakaz czy przymus.

3. Ukazanie miłosierdzia w trzech perspektywach – doktryna, życie, modlitwa – jest wskazówką, jak powinna wyglądać duchowość miłosierdzia. Znajomość Pisma Świętego i nauczania Kościoła odnośnie do tajemnicy miłosierdzia w połączeniu z osobistym doświadczeniem miłosierdzia od Boga, powinna zostać przełożona na język modlitwy za tych, którzy tego miłosierdzia potrzebują. Zabrakło w papieskiej encyklice ukazania Matki Pana, jako wzoru postawy miłosierdzia wobec innych, np. przez odwołanie się do sceny nawiedzenia św. Elżbiety.

4. Osobiste doświadczenie miłosierdzia Bożego, wejście w głąb tajemnicy Bożego miłosierdzia zmienia spojrzenie na historię świata, Kościoła i losy poszczególnych ludzi, w efekcie czego – i tu Matka Pana jest doskonałym przykładem – widzi się to, czego inni nie dostrzegają, widzi się głębiej i dalej.

5. Termin „miłosierdzie” pojawia się w encyklice papieskiej przede wszystkim jako przydawka dopełniaczowa do słów: „Ojciec”, „Bóg”, „Matka”, „doświadczenie”, „Ewangelia”. Oznacza to z jednej strony, że jest ono osobistym doświadczeniem, a z drugiej, że rodzi się z relacji z Bogiem, Maryją oraz z obcowania z Ewangelią.

Bibliografia

Adamczyk D., „Świadczenie miłosierdzia na wzór Boga jako kochającego Ojca w perspektywie encykliki Jana Pawła II *'Dives in misericordia'*”, „Studia Theologica Varsaviensia” 1(2007), s. 165-193.

Dobrzyński A., „Humanistyczny i społeczny wymiar encykliki *'Dives in misericordia'*” św. Jana Pawła II, „Teologia w Polsce” 10,1(2016), s. 95-106.

Gharib G., „*Musulmanes*”, w: S. De Fiores (red.), „*Nuevo Diccionario de Mariología*”, Madrid 1988, kol. 1453-1464.

Gilski M., „*Mariologia kontekstualna św. Augustyna*”, Lublin 2006.

Meinardus O.F.A., „*The Virgin Mary as mediatrix between Christian and Muslims in the Middle East*”, w: „*Marian Studies*” 47(1996), s. 88-101.

Paredes J.C.R.G., „*Mariología*”, Madrid 1999.

Paredes J.C.R.G., „*Mariologia w drodze: perspektywy mariologiczne u progu XXI*”

wieku”, „Salvatoris Mater” 1(2005), s. 239-259.

Przygoda W., „*Maryja jako Matka Miłosierdzia – teologia i duszpasterstwo*”, „Studia Salvatoriana Polonica” 10 (2016), s. 129-146.

Zabielski J., „*Personalistyczny charakter chrześcijańskiego miłosierdzia w świetle encykliki 'Dives in misericordia' Jana Pawła II*”, „Studia Theologica Varsaviensia” 2(2006), s. 113-129.

Zawadzki R., „*Biblijne inspiracje encykliki 'Dives in misericordia'*”, „Wrocławski przegląd teologiczny” 2(2009), s. 93-99.

Ks. dr hab. Marek Gilski - kapłan Archidiecezji Krakowskiej wyświęcony w 1995 roku, dr hab. teologii, kierownik Katedry Mariologii Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie.